VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 117)**

z dnia 6 grudnia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 117)

6 grudnia 2018 r.

Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Pudłowskiego (N)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Cyfryzacji o projekcie Rozwój SRP (wdrożenie nowych e-usług dla obywateli i usprawnienie pracy urzędników),

– informację Ministra Cyfryzacji na temat projektu ustawy o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Karol Okoński** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Jacek Orzeł** dyrektor Biura Polityki Bezpieczeństwa i pełnomocnik do spraw ochrony informacji niejawnych w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju, **Dariusz Bogucki** zastępca dyrektora Departamentu Teleinformatyki w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Mariusz Stolarz** doradca techniczny w Departamencie Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli, **Dorota Grudzień-Barbachowska** dyrektor Departamentu Polityki Konsumenckiej w Urzędzie Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Marcin Łukasiewicz** dyrektor Departamentu Usług Cyfrowych Centralnego Ośrodka Informatyki, **Włodzimierz Marciński** prezes Polskiego Towarzystwa Informatycznego oraz **Joanna Karczewska** członek zarządu Stowarzyszenia ISACA Warszawa.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Gast**; **Anna Ornat** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dzień dobry państwu. Witam pana posła Szramkę. Witam wszystkich posłów, zaproszonych gości i pana ministra z ekipą. Otwieram posiedzenie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia posłowie otrzymali. Czy są jakieś uwagi? Jeśli nie ma, to będziemy realizowali dwa punkty. Po pierwsze, informacja ministra o projekcie Rozwój Systemu Rejestrów Państwowych (wdrożenie nowych e-usług dla obywateli i usprawnienie pracy urzędników). To bardzo ważny temat. Drugi punkt obejmuje informację Ministra Cyfryzacji na temat projektu ustawy o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych.

Bardzo proszę pana ministra Karola Okońskiego o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Karol Okoński:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, faktycznie Rozwój Systemu Rejestrów Państwowych (SRP) jest projektem zdecydowanie strategicznym z perspektywy rozwoju administracji i to zarówno z perspektywy urzędników, ale pewnie jeszcze bardziej z perspektywy obywateli, gdyż nowoczesne usługi – te, które korzystają z danych już zgromadzonych i zdejmują z obywatela obowiązek jakby ponownego ich wprowadzania – bazują właśnie na odpowiednio zintegrowanych rejestrach i usługach o odpowiednim poziomie dojrzałości.

Projekt, który w tym momencie realizujemy, zakłada udostępnienie obywatelom i przedsiębiorcom nowych e-usług, w tym też modernizację i optymalizację usług, które

już obecnie funkcjonują. Zakłada również zbudowanie architektury i standardów pozwalających dołączać nowe rejestry do SRP, tym samym przyspieszając i obniżając koszt powstawania nowych. W ramach zadań, które są niezbędne do realizacji projektu, przewidzieliśmy w związku z tym standaryzację procesów tworzenia i przyłączania kolejnych rejestrów, w tym też powiązaną z tym optymalizację architektury SRP pod kątem już zidentyfikowanych problemów, jak również właśnie potrzeby w zakresie płynnego dołączania nowych rejestrów bez zakłócania pracy tych dotychczasowych, jak też przyspieszenie i ułatwienie tworzenia nowych usług.

W ramach projektu zaplanowaliśmy też powstanie dwóch nowych rejestrów. Pierwszy to Rejestr Dokumentów Paszportowych (RDP), który zastąpi obecny Paszportowy System Informacyjny (PSI), który bazuje w dużej mierze na rozproszonych bazach lokalnych. W tym momencie będzie jedna centralna baza, analogiczna do Rejestru Dowodów Osobistych (RDO). Dzięki temu będziemy w stanie usprawnić standardowy proces wnioskowania o paszport i zrezygnować – przynajmniej w obecnym momencie, po zrealizowaniu tego rejestru – z papierowego wniosku, jaki był do tej pory wymagany.

Drugim rejestrem planowanym do utworzenia jest Rejestr Danych Kontaktowych (RDK), którego głównym celem też jest usprawnienie komunikacji między obywatelem a administracją, przede wszystkim dzięki temu, że zależnie czy – jak właściwie można powiedzieć – niezależnie od załatwionych spraw dane raz zgromadzone w rejestrze będą mogły być wykorzystywane, w szczególności do powiadamiania obywatela, czy to na adres e-mail, czy to na numer telefonu, o różnych wydarzeniach związanych z jego dokumentami czy z jakimiś innymi, powiązanymi zdarzeniami życiowymi. Docelowo RDK będzie przechowywał też elektroniczny adres do e-doręczeń.

Oprócz tego planujemy też optymalizację działania rejestru Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL) oraz analogicznie Rejestru Stanu Cywilnego (RSC), m.in. również pod kątem powstania nowych usług dla obywateli, przedsiębiorców i administracji.

Projekt jest po podpisanym porozumieniu o dofinansowanie z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Będzie realizowany do 28 marca 2021 r. w poszczególnych etapach, z budżetem około 68 mln zł. Co ważne, w tym momencie projekt ma podpisaną umowę wykonawczą z Centralnym Ośrodkiem Informatyki i też to COI jest głównym wykonawcą w tym projekcie. Rozpoczęte są prace we wszystkich strumieniach projektu, zgodnie z zakładanym harmonogramem kamieni milowych, przekazywanych do PO PC. Równocześnie w tym momencie planujemy też uzupełnienie projektu o oficjalnego partnera, którym będzie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, które też dzięki temu będzie mogło realizować powiązane zadania i współfinansować je ze środków PO PC.

Na końcu może jeszcze zwrócę uwagę na e-usługi, czyli tę wymierną korzyść dla obywateli, która będzie wynikać z tego projektu. Tymi usługami, które są planowane, są m.in. usługa powiadamiania o zmianach statusu dowodu osobistego, w szczególności powiadamianie obywatela o tym, że jego dowód utraci za jakiś czas ważność bądź utracił ważność, by uniknąć takich sytuacji, że obywatel de facto przez swoje roztargnienie – faktycznie, można tak powiedzieć – zapomina o tym, że po prostu nosi ze sobą nieważny dowód osobisty. Kolejna usługa to zgłoszenie utraty lub uszkodzenia dowodu osobistego.

Myślę, że kolejna usługa jest bardzo ważna i cenna. To jest pobranie odpisu aktu stanu cywilnego przez obywatela. Mamy obecnie taką usługę online, która pozwala w trybie online zamówić odpis z aktu stanu cywilnego, który faktycznie nawet jest w stanie potem przyjść pocztą bądź w postaci elektronicznej, więc bez konieczności wizyty w oddziale. Ta usługa zapewni po prostu podgląd danych online od razu, niezwłocznie, czyli bez tego okresu oczekiwania na dokument. By tę usługę zrealizować, potrzebujemy właśnie m.in. trochę zmodyfikować architekturę i sposób budowy systemu.

Oczywiście, powstaną usługi związane z nowymi rejestrami paszportowymi i w zakresie danych kontaktowych, właściwie analogiczne do RDO, jeśli chodzi o paszporty. W tym momencie projekt jest realizowany zgodnie z harmonogramem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Jeżeli szanowna Komisja pozwoli, to chciałbym zaproponować, żeby przedstawić od razu drugi temat, dotyczący dostępności stron internetowych, a później odbylibyśmy dyskusję na oba tematy. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to... Nie słyszę sprzeciwu, więc bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MC Karol Okoński:

Dobrze. W zakresie projektu ustawy o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych należy zaznaczyć, że ustawa przede wszystkim implementuje dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2016/2102. Te działania przede wszystkim oparte są na wspólnych wymogach dostępności, które zostały zdefiniowane w samej dyrektywie. W praktyce cel dyrektywy był taki, by zapewnić, że wszystkie strony internetowe podmiotów publicznych były odpowiednio postrzegalne, funkcjonalne, zrozumiałe i kompatybilne.

Tu wprost została przyjęta europejska norma, która właściwie bazuje w całości na usankcjonowaniu prawnym wymagań tzw. WCAG 2.0 (*Web Content Accessibility Guidelines*) do tego, żeby wszystkie strony internetowe i aplikacje mobilne podmiotów publicznych spełniały te zalecenia. Tym poziomem wymaganym, zgodnym właśnie z WCAG 2.0, będzie poziom AA, który jest też określony w załączniku do ustawy.

Ustawa przewiduje pewne wyłączenia przedmiotowe i podmiotowe, natomiast co do zasady nakłada na wszystkie podmioty publiczne, z wyjątkiem tych wyłączeń, obowiązek sporządzania i aktualizowania deklaracji dostępności. Ów projekt ustawy wyznacza też organ właściwy do kontroli stosowania zasad wynikających z tej ustawy, czyli ministra właściwego do spraw informatyzacji. Daje też możliwość temu organowi, czyli Ministrowi Cyfryzacji, nakładania również kar administracyjnych na podmioty publiczne za nieprzestrzeganie obowiązków wynikających z projektowanej ustawy.

Jeśli chodzi o etap legislacyjny tej ustawy, to jesteśmy po uzgodnieniach międzyresortowych oraz po konferencji uzgodnieniowej, zarówno ze stroną rządową, jak i ze stroną społeczną, w toku której zostało zgłoszonych 380 uwag. Te konsultacje były dosyć szerokie. Większość uwag została uzgodniona lub wyjaśniona. Jesteśmy również po pozytywnej opinii Komisji Rządu i Samorządu Terytorialnego, jak również Komitetu Rady Ministrów ds. Cyfryzacji oraz Komitetu do Spraw Europejskich. Dnia 8 listopada projekt został przyjęty przez Stały Komitet Rady Ministrów. Kolejnym etapem była komisja prawnicza. Dosłownie dzisiaj, jeśli nie wczoraj, dostaliśmy informację, że po posiedzeniu komisji prawniczej, które było 23 listopada, nasze uwagi, czy generalnie uwagi, zostały uzgodnione. Tym samym w przyszłym tygodniu planujemy przekazać projekt ustawy do rozpatrzenia przez Radę Ministrów. Natomiast biorąc pod uwagę kalendarz sejmowy, najprawdopodobniej pierwsze prace sejmowe nad ustawą rozpoczną się w styczniu przyszłego roku.

Chciałbym też podkreślić, że sama implementacja dyrektywy w praktyce okazała się aktem nawet bardziej technicznym niż pierwotnie zakładaliśmy, gdyż dyrektywa była w iluś miejscach nie do końca precyzyjna. Chodziło o to, żeby się upewnić, wplatając ją do polskiego porządku prawnego, żeby nie było zbyt dużego pola do interpretacji. Wydaje się, że dzięki zaangażowaniu ekspertów wewnętrznych i zewnętrznych oraz odpowiednich ministerstw udało się właśnie odpowiednio ten poziom przejrzystości przepisów zachować.

Niemniej jednak, niezależnie od tego, planujemy też, żeby ustawie towarzyszyły jakieś nasze działania wspierające. W szczególności planujemy wydać przewodniki merytoryczne, które będą jakby prowadziły bardziej za rękę, jeśli chodzi o kwestię zapewnienia dostępności cyfrowej w urzędzie. W ramach tego planujemy też przygotowanie odpowiedniego narzędzia do samodzielnej weryfikacji dostępności i taki mechanizm, który pozwoli też urzędom ułatwić i przyspieszyć badanie zgodności ich stron internetowych przed publikacją czy w toku poprawy tych stron.

Uważamy, że sama ustawa jest bardzo potrzebna. Jest fundamentem do prowadzenia dalszych, kolejnych prac związanych z zapewnieniem pełnej dostępności stron i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych dla osób, które tego potrzebują. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo dziękuję, panie ministrze, za wyczerpujące przedstawienie obu materiałów. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zadać pytanie? Pan przewodniczący Arndt, bardzo proszę.

Poseł Paweł Arndt (PO-KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Proszę państwa, myślę, że w tym gronie chyba nikogo nie musimy przekonywać, że wdrożenie tych nowych e-usług jest niezbędne dla usprawnienia pracy urzędników, a przede wszystkim dla obywateli. Pan minister przedstawił ten projekt, który realizowany jest właściwie już od marca tego roku i będzie jeszcze realizowany przez 3 lata, tak?

Wartość tego projektu wynosi blisko 68 mln zł. Chciałbym się dowiedzieć, jaka część tej kwoty została wydatkowana czy zostanie wydatkowana w tym roku. Siłą rzeczy, będziemy wiedzieli, ile zostało do wydatkowania w latach następnych.

Natomiast miałbym takie dosyć szczegółowe pytanie, bo w ramach informacji o tych działaniach pan minister trochę czasu poświęcił sprawom paszportów. Rzeczywiście, tu to usprawnienie procesu wnioskowania o paszport przez rezygnację z papierowego wniosku jest dosyć istotne, z tym że pan minister zastrzegł, że to tak powinno się odbyć, ale zrozumiałem, że wcale tak się nie musi stać. To znaczy, jak rozumiem, że tutaj bierzemy też pod uwagę to, co się dzieje z e-zwolnieniami, tak? Od 1 grudnia e-zwolnienia miały funkcjonować, ale tak do końca nie jestem przekonany, że te e-zwolnienia funkcjonują. Być może z tymi e-paszportami – czy jak to nazwać – też może być problem. Czy w związku z tym pan minister przewiduje, że jednak będzie możliwość wnioskowania papierowego? Myślę, że jednak cały czas będą osoby, które z tym wnioskowaniem internetowym mogą mieć jakieś tam problemy.

Jeśli chodzi o tę drugą sprawę, to chciałbym spytać właśnie o terminarz prac, bo pan minister o tym mówił, natomiast w tej informacji, którą otrzymaliśmy, pan minister pisze, że „prace nad projektem ustawy powinny zakończyć się w styczniu 2019 r.". Mówię, oczywiście, o ustawie o dostępności cyfrowej. Czy jest taki termin, jakiś deadline, który musimy spełnić, czy to jest raczej takie oczekiwanie? Pan minister mówił o tych pracach Sejmu. Pierwsze czytanie może się odbyć najwcześniej w styczniu, a w styczniu mamy jedno posiedzenie. Czy znowu będzie jakaś galopada z pracami nad projektem? Tak jak, niestety, mamy to w przypadku rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO). Mieliśmy w maju, mamy teraz. Lepiej, żeby tak nie było w przyszłości.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Czy ktoś jeszcze ma pytanie? Pan prezes Włodzimierz Marciński, bardzo proszę.

Prezes Polskiego Towarzystwa Informatycznego Włodzimierz Marciński:

Bardzo dziękuję. Oczywiście, nie mogłem się zapoznać z tymi materiałami, dlatego że nie dostaliśmy ich wcześniej. Trochę więc pewnie będę mówił o rzeczach, które może są w tym dokumencie, który został dostarczony.

Po pierwsze, porządkowanie rejestrów zawsze traktujemy jako niezwykle ważne, potrzebne i popieramy je w całej rozciągłości, a w szczególności rejestry paszportowe. To jest temat strasznie stary, bo rzeczywiście rozproszone rejestry faktycznie nie dają możliwości integrowania i korzystania z nich.

Natomiast moje pytanie jest jedno. Mówimy o usługach dla obywatela. Jakie działania są podejmowane bądź cały czas będą podejmowane, jeśli chodzi o promowanie tych usług? Żeby ludzie rzeczywiście wiedzieli, że one są, bo to jest cały czas ten punkt, że ludzie biegną do urzędu, bo nawet nie wiedzą, że jest e-usługa, tak? To jest niezwykle ważne, więc wydaje mi się, że warto trochę środków finansowych przeznaczyć na taką czystą pracę świadomościową dla obywatela, jeśli chodzi o e-usługi i dobieranie tych e-usług, których obywatel rzeczywiście oczekuje.

Rozumiem, że są prowadzone ciągłe badania nad usługami i nad potrzebami w zakresie usług, bo często się mówi, że jest 80% i 20%. Czyli po prostu 20% świadczonych usług wypełnia 80% oczekiwań ludzi. Rozumiem, że to musi się w jakiś sposób scalać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo dziękuję, panie prezesie, za zwrócenie uwagi na tę istotną kwestię. Czy ktoś jeszcze? Bardzo proszę. Może najpierw pan, a później pani, bo państwo zgłaszali się w takiej kolejności.

Doradca techniczny w Departamencie Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli Mariusz Stolarz:

Mariusz Stolarz, Najwyższa Izba Kontroli.

Mam pytanie o to, jaki jest udział środków krajowych, a jaki jest udział środków europejskich w ogólnej kwocie tego projektu Rozwój SRP. Moje drugie pytanie jest następujące. Łączny koszt realizacji projektu po stronie MC wynosi 67 mln. Czy są jeszcze jakieś inne koszty realizacji, ulokowane np. w MSWiA czy w jakichś innych jednostkach? Pytam, żebyśmy znali pełny koszt realizacji tego zadania.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo dziękuję, panie Mariuszu. Bardzo proszę.

Radca prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej Lidia Stępińska-Ustasiak:

Chciałam się odnieść w imieniu Urzędu Komunikacji Elektronicznej do informacji przedstawionych przez pana ministra, jak też w imieniu UKE chciałam wyrazić poparcie…

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Pani Lidio, tylko proszę się przedstawić na potrzeby nagrania, dobrze?

Radca prezesa UKE Lidia Stępińska-Ustasiak:

Tak. Lidia Stępińska-Ustasiak, UKE.

Chciałam wyrazić poparcie dla projektu ustawy o dostępności stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych, podkreślając słuszność przyjętego i przedstawionego w niej kierunku zmian. W Polsce 12% osób to osoby niepełnosprawne, 15% to osoby powyżej 65 roku życia i odsetek ten będzie rósł z latami. Ani niepełnosprawność, ani dysfunkcje związane z wiekiem nie powinny być barierą wykluczającą, uniemożliwiającą korzystanie ze stron.

Nasze doświadczenia, które zebraliśmy jako UKE w trakcie wdrażania naszej strony internetowej, pokazują, że realizacja tych założeń jest całkowicie realna. Udało nam się to dzięki temu, że już na poziomie tworzenia specyfikacji istotnych warunków zamówienia (SIWZ) przyjęliśmy założenia określające konkretne standardy dostępności na poziomie WCAG w stopniu AA, a następnie odbiór tego projektu uzależniliśmy od wyników audytu przeprowadzonego przez zewnętrznego audytora. Dzięki temu to się udało.

Główne walory tej strony to jest dostępność tłumacza polskiego języka migowego, z którego klienci mogą korzystać zarówno przez stronę, jak również w naszych delegaturach i w UKE, a także dostępność głównych artykułów, przekładanych na polski język migowy. To jest także zakładka o dostępności, która mówi o tym, jakie konkretne udogodnienia mamy w UKE, skierowane do osób z niepełnosprawnościami, takie jak dostępność tłumacza, dostępność treści czy też dostępność poszczególnych budynków urzędów, z których obywatele chcą korzystać. Umieszczamy tam także zasady publikacji, bo dostępna strona, proszę państwa, to jest także strona, na której wszystkie treści są dostępne. Dlatego też jest to ważne, aby podmioty zewnętrzne, które dostarczają treści na nasze strony, takie jak chociażby raporty, były w stanie przygotować je w standardach umożliwiających korzystanie z nich osobom niepełnosprawnym.

Oczywiście, to nie wszystko, bo ciągle doskonalimy te standardy. W związku z tym nasza strona i nasze działania są regularnie audytowane przez niezależne podmioty zewnętrzne. Zaowocowało to też wyróżnieniami, które otrzymaliśmy w ubiegłym roku, takimi jak właśnie wyróżnienie w Raporcie Dostępności czy też tytuł Lidera Cyfrowej Dostępności.

Co też jest ważne z punktu widzenia roli UKE jako organu nadzorującego rynek telekomunikacji i poczty, zwracamy uwagę również na to, aby strony internetowe dostawców usług pocztowych i telekomunikacyjnych były dostępne dla obywateli. Proszę państwa, dla osób niepełnosprawnych dostępność cyfrowa usług telekomunikacyjnych to lepszy dostęp do usług medycznych i do rynku pracy. To po prostu też lepsza jakość życia.

Wszystkich państwa, których interesuje ta tematyka, zapraszamy bardzo serdecznie, bo w przyszłym tygodniu w piątek publikujemy wyniki kolejnego audytu, gdzie pokazujemy właśnie dostępność stron operatorów telekomunikacyjnych i pocztowych. Temu wydarzeniu towarzyszą też warsztaty dla osób, które odpowiadają za tworzenie stron. Te warsztaty są otwarte dla wszystkich. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo dziękuję pani radcy za zwrócenie uwagi na ten bardzo istotny problem społeczny. Szczególnie dla osób nie w pełni sprawnych dostępność Internetu i świata przez Internet jest swoistym oknem, dzięki któremu mogą się komunikować i mogą tak naprawdę, przynajmniej w tym wymiarze, żyć tak jak osoba w pełni sprawna.

Myślę, że może dobrym pomysłem byłoby, żeby sprawdzić np. wszystkie strony poselskie i senatorskie pod kątem właśnie dostępności. Nie na zasadzie takiego otwartego dla świata raportu, krytykującego tych, którzy nie są dostosowani, ale jeżeli moglibyśmy się tak umówić, że jest to po prostu indywidualnie przygotowany raport dla poszczególnego senatora czy posła, co mogliby zrobić, żeby ich strony były do tego dopasowane... Myślę, że to byłoby z pożytkiem dla nas wszystkich.

Pan Arkadiusz Marchewka. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Marchewka (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo, nawiązując do tego, co zostało przedstawione w wypowiedzi pana ministra, chciałbym też wrócić do posiedzenia Komisji sprzed paru tygodni albo miesięcy, gdzie mówiliśmy o pewnej integracji stron rządowych i ewentualnych możliwościach w zakresie stworzenia jednej aplikacji mobilnej. Nazwaliśmy to wtedy roboczo gov.pl. Tak mogłaby się nazywać aplikacja, przez którą obywatele mogliby realizować sprawy, nie wychodząc z domu. Wtedy powoływaliśmy się na statystyki, które mówiły o tym, że ponad 60% Polaków – pewnie dzisiaj już więcej – posiada smartfona, a ponad 70% ruchu generowanego w Internecie generują urządzenia mobilne. To jest oczywiste, że powinniśmy tworzyć takie rozwiązania, które będą właśnie służyć użytkownikom poprzez rozwiązania mobilne.

Mówimy tutaj m.in. o możliwości zgłoszenia urodzin dziecka przez Internet, o zagubieniu dowodu osobistego i o kolejnych funkcjach, o których pan minister wspomniał. Czy byłoby to możliwe dzięki jakiejś jednej aplikacji, która byłaby stworzona?

Zastanawiam się i patrzę na to, w jaki sposób poszczególne instytucje realizują różne rozwiązania mobilne. Nie ulega wątpliwości, że te podmioty, które są związane z sektorem FinTech (*Financial Technology*), są kluczowe, ale jeżeli chodzi o banki, to banki, nawet z udziałem Skarbu Państwa, mają bardzo dobrze rozwinięte systemy aplikacji mobilnych. Sam z nich korzystam, więc to jest sprawdzone, dlatego używam tych, które są sprawdzone i dobrze funkcjonujące. Na ile ta współpraca pomiędzy np. sektorem bankowym, który ma już sprawdzone rozwiązania, za które otrzymuje nagrody w różnych prestiżowych konkursach... Na ile te doświadczenia i *know-how* próbują być transferowane do administracji publicznej? Po to, żeby takie rozwiązania też tworzyć.

Chciałbym, panie ministrze, zapytać o to, czy prowadzicie jakieś działania, które dotyczą łączenia czy współpracy w ramach tej dziedziny. Czy planowane są kwestie związane z uruchomieniem jednej aplikacji? Ponadto chciałbym jeszcze pana zapytać, panie ministrze, o kontekst tematu, o którym często rozmawiamy, czyli tzw. mDokumentów, bo to też przecież miała być możliwość używania dowodu osobistego przez komórkę. Nie tylko pewnie ja, ale wielu z nas wciąż uważa, że to bardzo trafny i potrzebny pomysł. Dlatego chciałbym zapytać, panie ministrze, jak te trzy kwestie są przez MC realizowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Czy są inne uwagi bądź pytania? Bardzo proszę, pani prezes.

Członek zarządu Stowarzyszenia ISACA Warszawa Joanna Karczewska:

Dzień dobry. Joanna Karczewska. Reprezentuję Stowarzyszenie ISACA zrzeszające audytorów i praktyków w zakresie bezpieczeństwa informacji, ale będę mówiła o dostęp-

ności stron internetowych w kontekście malutkich podmiotów, malutkich jednostek sektora finansów publicznych typu żłobki, przedszkola, małe szkoły.

Bardzo proszę, żebyśmy uniknęli ponownie sytuacji, która miała miejsce w tym roku, że właśnie malutkie placówki oświatowe i inne tego typu jednostki były zalewane e-mailami z ofertami dostosowania do RODO, bo w tym roku to był aktualny temat. Teraz widzę, że szykuje się kolejna fala straszenia wręcz, że: „Jak nie zrobisz tego po naszemu, to zgłosimy cię, że masz stronę niedostosowaną do WCAG 2.0 na poziomie AA". Czy tutaj jest przewidziane większe wsparcie dla tych najmniejszych? Ponieważ mam kontakt z paroma takimi jednostkami, to wiem, jak później to jest źle odbierane, że z jednej strony jest duży nacisk, jest mowa o karach administracyjnych, a z drugiej strony zero, powtarzam, zero wsparcia. Biedny dyrektor stoi okrakiem. Co ma zrobić? Dać – nie wiem – na pomoce naukowe dla dzieci czy też, niestety, ostatnie pieniądze wydawać na kolejne dostosowanie do zgodności, bo inaczej przyjdzie ktoś i wlepi kolejną karę? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma więcej pytań, to bardzo proszę pana ministra bądź wskazaną osobę o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MC Karol Okoński:

Dobrze. To proszę się przygotować na dłuższą moją wypowiedź, bo tych pytań było sporo, więc...

Poseł Arkadiusz Marchewka (PO-KO):

Może jakiś limit od razu, panie przewodniczący?

Sekretarz stanu w MC Karol Okoński:

Tak więc... Nie, generalnie się cieszę, bo po to tu właśnie przychodzimy, żeby wejść w jakiś dialog.

Jeśli chodzi o pytanie pana przewodniczącego Arndta, dotyczące wniosków elektronicznych o paszport, to jest trochę inna sytuacja niż w przypadku e-zwolnień, bo w e-zwolnieniach faktycznie chcieliśmy doprowadzić do tego... Byliśmy też akurat postulatorami tego, by wprowadzić pewną datę faktycznego odcięcia i nie pozwalać już na wersję papierową. Pamiętajmy, że ta data była przesuwana. Według mnie, bodajże ze dwa razy, jeśli nie więcej. Tam jest tak, że faktycznie e-zwolnienia mają po prostu jedną, jedyną formę dopuszczalną. W przypadku zarówno wniosku o dowód osobisty, jak i wniosku o paszport, oczywiście, pozostanie zawsze forma papierowa. Ta opcja elektroniczna będzie tylko alternatywą. Uważamy, że atrakcyjną, ale oczywiście niewymagalną, nieobowiązkową.

Zawahałem się przez chwilę, bo może być tak, że ta usługa w pewnym momencie będzie musiała być trochę zmodyfikowana. Na forum europejskim toczy się teraz dyskusja, czy dokument nie powinien też posiadać obowiązkowo – paszport już ma, a dowód osobisty też później – drugiej cechy biometrycznej, czyli odcisku palców, co wtedy powoduje, że jednak nie da się doprowadzić do tego procesu w ten sposób, żeby uniknąć tej wizyty w urzędzie i fizycznego jakby potwierdzenia swoim odciskiem czy też uzupełnienia tego wniosku w momencie złożenia. Natomiast wciąż, oczywiście, pozostanie możliwość złożenia wszystkich pozostałych danych w formie elektronicznej, by przyspieszyć obsługę.

Jeśli chodzi o wydatki na projekt, to w tym momencie w dużej mierze trwa wciąż faza analizy, plus został wdrożony jeden drobny etap związany z tzw. parentyzacją, na razie jeszcze w wersji uproszczonej, więc wydatki w tym roku to będzie kwota 2 mln zł. W przyszłym roku planowane są 32 mln i w kolejnych latach dalej, czyli taka największa ilość pracy czeka nas de facto pewnie za rok. Tak to się mniej więcej będzie kształtować, jeśli chodzi o rozkład kosztów.

Jeśli chodzi o projekt ustawy o dostępności i termin, to faktycznie zakładamy w tym momencie, że prace nad ustawą rozpoczną się na pierwszym posiedzeniu w styczniu. Pierwszym i jedynym styczniowym. Liczymy na to, że ustawa z racji swojego raczej niekontrowersyjnego charakteru jest w stanie być uchwalona w ciągu jednego posiedzenia i potem Senat. Jeśli nie, to pozostaje nam drugie posiedzenie Sejmu w lutym. Będziemy,

oczywiście, liczyć na sprawne procedowanie, natomiast nawiązując do RODO i do dyskusji, którą tutaj miałem z panem przewodniczącym na sali plenarnej, spodziewamy się normalnych prac w Komisji sejmowej, dając szansę parlamentarzystom, żeby mogli zgłaszać uwagi do tego projektu. W każdym razie zakładam, że w Sejmie on ma szansę pojawić się teraz, przed końcem roku, natomiast rozpocząć procedowanie w połowie stycznia.

Teraz pytanie pana prezesa Marcińskiego. Jeśli chodzi o e-paszporty, to faktycznie, tak jak mówiłem, główny cel jest taki, żeby mieć centralną bazę w stosunku do obecnych, rozproszonych baz lokalnych. Potwierdzam, że to jest ta główna intencja, bo na tym właśnie jesteśmy w stanie budować usługi online. Co do faktu, czy te usługi będą popularne i czy obywatele będą o nich wiedzieli, to jakby można powiedzieć o paru wymiarach. Po pierwsze, to jest to, że my pracujemy równolegle nad jednym katalogiem usług, który jest w tym momencie na stronie obywatel.gov.pl, ale chcemy, żeby był jeszcze bardziej wyeksponowany na tej jednej, centralnej bramie do e-administracji, czyli na stronie gov.pl. Jeśli więc chodzi o miejsce, gdzie znaleźć informację o usłudze lub gdzie znaleźć link do tej usługi, to będzie kwestia promowania samego portalu.

W samym projekcie są też przeznaczone wydatki na promocję w kwocie mniej więcej 700–800 tys. zł, więc też wykorzystamy je do tego, żeby powiadomić obywateli, że taka szansa się pojawia. Oprócz tego mamy też projekty finansowane z działania 3.4 PO PC, gdzie promujemy w ogóle cyfrowe usługi, m.in. też stronę gov.pl czy fakt, że zaraz się pojawi e-dowód. Tam więc również możemy wykorzystać to, żeby w szczególności wskazać właśnie na to, gdzie szukać informacji o tych e-usługach, które udostępnia administracja.

Można powiedzieć, że nasze dotychczasowe działania też wydają się już w jakimś stopniu skuteczne, gdyż osiągnęliśmy już ponad 2,5 mln użytkowników profilu zaufanego w stosunku do bodajże niespełna 600 tys., jeśli nie mniej, 2 lata temu. Ta dynamika jest więc tutaj bardzo duża. Jeśli chodzi o taką usługę, którą też uruchamialiśmy stosunkowo niedawno, bo około pół roku temu, to było elektroniczne zgłoszenie urodzin dziecka. Tu też już 20 tys. osób z tej usługi skorzystało.

Teraz pytanie przedstawiciela NIK. Jeśli chodzi o proporcje środków w tym projekcie, to tu akurat standardowo 85% podawanej przeze mnie kwoty to są środki europejskie, a 15 % środki krajowe. To jest faktycznie budżet MC. Oprócz tego, tak jak wspominałem, planujemy, żeby partnerem projektu zostało też MSWiA. Jesteśmy dosłownie na ostatnim etapie formalizacji tego faktu. Tu planujemy dodatkowo jeszcze 2,2 mln zł na wydatki po stronie MSWiA, które będą związane bardziej z pracami w obszarze organizacyjnym i legislacyjnym w związku z realizacją tego projektu.

Co też warte jest podkreślenia, bo to była też pewna rzecz, z którą musieliśmy się zderzyć w tym projekcie, by wykorzystać środki europejskie, musimy zapewnić konkurencyjność ponoszonych nakładów. W modelu *in-house*, kiedy zlecamy to do jednostki podległej czy instytucji gospodarki budżetowej, jaką jest COI, po konsultacji z Ministerstwem Inwestycji i Rozwoju jako instytucją zarządzającą programem PO PC ustaliliśmy, że taką metodą skutecznej weryfikacji tej konkurencyjności kosztów jest zaangażowanie zewnętrznego eksperta. Tak się dzieje w tym momencie, że wszelkie zlecenia przed podpisaniem przez MC podlegają weryfikacji przez ekspertów, którzy są wybrani normalnie w postępowaniu właśnie do roli związanej z weryfikacją wycen.

Jeśli chodzi o komentarz UKE, to bardzo dziękujemy za to, że właśnie są takie strony i miejsca, które można dawać jako przykład. Państwo wykorzystują też fakt stworzenia tej strony do dokowania innych jednostek, za co też bardzo dziękujemy.

Jeśli chodzi o pytanie pani Karczewskiej, to zaraz może oddam głos panu dyrektorowi Królowi, który to jeszcze uzupełni z perspektywy samej ustawy, natomiast mogę powiedzieć odnośnie do tego ryzyka, czy nie pojawia się kolejna fala takich jakby szantażystów, którzy pewnymi działaniami będą wymuszać zdobywanie pewnych opinii w trybie dosyć nagłym i nie do końca konkurencyjnym, właśnie w takim trybie sztucznego pośpiechu. Pragnę powiedzieć, że w ustawie, która teraz jest w Sejmie, a która wdraża tzw. RODO sektorowe, czyli przepisy sektorowe stosowania RODO, został uzupełniony przepis Kodeksu karnego, który za przestępstwo będzie uznawał również straszenie nałożeniem kary administracyjnej. Nie było takiego przepisu do tej pory, ale ten prze-

pis, który akurat przygotowywaliśmy pod kątem RODO-szantażystów, będzie można też wykorzystać po wejściu w życie ustawy również pod kątem innych, właśnie takich de facto przestępczych, działań osób, które będą straszyły daną osobę właśnie potencjalną karą administracyjną. Tutaj więc mamy nadzieję, że to też odstraszy pewne osoby i zminimalizuje tego typu działania również w obszarze ustawy o dostępności.

Dobrze. Żebym może złapał oddech, to oddam na chwilę głos panu dyrektorowi. Zaraz przejdę do odpowiedzi na pytania pana posła Marchewki.

Zastępca dyrektora Departamentu Otwartych Danych i Rozwoju Kompetencji w MC Robert Król:

Dziękuję za głos, panie ministrze. Robert Król, zastępca dyrektora Departamentu Otwartych Danych i Rozwoju Kompetencji.

Odnośnie do pani pytania i obawy związanej z doświadczeniem przy RODO, przy RODO nauczyliśmy się, że nauka i wiedza powinny iść przed różnego rodzaju wymogami. Dlatego też większość obowiązków wynikających z tej ustawy wchodzi od 2020 r., a na cały 2019 r. przewidzianą mamy pracę nad materiałami informacyjnymi, którą wykonamy, tworząc bazę wiedzy zarówno dla podmiotów publicznych, jak i dla obywateli. Taki serwis informacyjny planujemy rozwijać przez kolejne lata, m.in. ze środków unijnych. Na różnego rodzaju szablony stron internetowych szkół, Biuletynu Informacji Publicznej (BIP), urzędów gmin itd., materiały wideo czy weryfikatory dostępności bądź inne narzędzia wspierające przewidziane jest w tym programie unijnym 5 mln zł. O te środki starać się będzie Minister Cyfryzacji. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MC Karol Okoński:

Dobrze. Na koniec odpowiadając na pytanie pana posła Marchewki, jeśli chodzi o integrację stron ministerstw, to – tak gwoli uzupełnienia, właśnie jako aktualizacja tego, co mówiłem wcześniej – ten projekt faktycznie zbliża się do takiego ważnego kamienia milowego, kiedy będę mógł zakomunikować, że wszystkie ministerstwa, w tym momencie jeszcze z wyjątkiem samej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, będą już na jednej stronie gov.pl. Czyli będą one w tej samej architekturze informacji i te informacje będą przekazywane w tym samym schemacie, jakby w ten sam sposób podawane, by ułatwić obywatelom odnalezienie się czy nawigację po tym, co robi rząd. Tam dosłownie, w tym momencie, pozostały ostatnie ministerstwa, które w tym miesiącu będą migrowane na tę stronę ze swoich dotychczasowych stron. Oprócz warstwy informacyjnej, oczywiście, ta strona ma też w pewnym momencie przejąć nawigację w warstwie usługowej.

Co ważne, projektując ją, jak i tzw. *user experience* (UX), zwracamy bardzo dużą uwagę na to, żeby ona w bardzo przejrzysty sposób była też widoczna i pozwalała na skuteczną, prostą nawigację na urządzeniach mobilnych. Tak więc strona jest zbudowana właśnie jakby z uwzględnieniem metod RWD (*Responsive Web Design*), żeby ona też odpowiednio się skalowała. To jest jedno z badań, które przeprowadzamy w ramach naszych testów i weryfikacji, jak ta strona jest widoczna na urządzeniach mobilnych.

W pewnym momencie ta strona przejmie też rolę strony obywatel.gov.pl, czyli dla obywateli. Tam będzie katalog wszystkich usług. Pozostanie wciąż strona biznes.gov.pl z usługami dla przedsiębiorców, ale ona również będzie jakby linkowana czy będzie też udostępniana przez stronę gov.pl.

Oprócz tego, 28 listopada czyli dosłownie parę dni temu, uruchomiliśmy nową usługę konto.gov.pl, gdzie intencja jest właśnie taka, żeby po zalogowaniu obywatel miał udostępnione pewne informacje od razu na starcie, plus prostą nawigację do tego, co jest dla niego interesujące. Ten model, tę koncepcję tego profilu czy konta będziemy rozwijać, również właśnie z uwzględnieniem projektowania RWD, żeby to było widoczne na aplikacjach mobilnych.

Zakładamy więc, że taka brama usługowa... Nie będziemy raczej tworzyć aplikacji natywnych na poszczególne systemy, tylko raczej to będzie właśnie poprzez HTML odpowiednio przygotowany dostęp na różnych aplikacjach mobilnych. Niemniej jednak faktycznie zakładamy, że sama aplikacja mDokumenty będzie rozwijana.

Jak państwo pewnie mieli okazję się zorientować, są pierwsze szkoły, gdzie rozpoczęliśmy już wydawanie mLegitymacji szkolnej. Zakończył się też pilotaż mLegitymacji

studenckiej. W przyszłym roku planujemy szersze działania promocyjne i edukacyjne, jeśli chodzi o mLegitymację szkolną, powiązane z podłączaniem szkół do Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej (OSE). Natomiast co do uczelni, to prowadzą tutaj też wspólne działania – powiedzmy – promocyjne i informacyjne razem z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Tak więc zakładamy, że popularność tych dwóch dokumentów wzrośnie.

Tak jak wcześniej mówiłem, nie planujemy w tym momencie, żeby wydawać w ramach mDokumentów czegoś, co będzie substytutem czy wprost odpowiednikiem dowodu osobistego w wersji mobilnej. Jednak już teraz istnieje w mDokumentach coś, co nazywamy mTożsamością, która zawiera pewien zestaw informacji, który również jest w dowodzie osobistym. To są prace, które w tym momencie też prowadzimy. Tutaj zakładamy, jeśli chodzi o tę mTożsamość, że będzie można jej również używać w pewnych sytuacjach. Umocujemy i usankcjonujemy to, żeby mTożsamość w niektórych sytuacjach móc wykorzystywać. Mówimy tu głównie o sytuacjach – nie wiem – typu Poczta Polska czy Polskie Koleje Państwowe, a w każdym razie kwestie związane z transportem i z usługami pocztowymi. Tutaj współpracujemy z MSWiA i mamy wspólne stanowisko, że w pewnych sferach ta wersja mobilna może być jak najbardziej używana.

Poseł Arkadiusz Marchewka (PO-KO):

Przepraszam. Panie ministrze, przepraszam. A czy może pan to uzupełnić tylko w tej części? Czy to są prace dotyczące tylko relacji pomiędzy obywatelem a instytucjami publicznymi należącymi do Skarbu Państwa, czy też tymi, które są prywatne?

Sekretarz stanu w MC Karol Okoński:

Z racji tego, że mamy umocowanie prawne mDokumentów w ustawie o usługach zaufania, więc jest tu pewien poziom bezpieczeństwa tej usługi. Wszystkim podmiotom, które chcą z niego korzystać, jakby tego nie narzucamy czy nie powodujemy, że to staje się dokumentem obowiązkowym, ale stwarzamy okazję do tego, żeby inne instytucje z tego korzystały. Będziemy do tego zachęcać, najpierw faktycznie poprzez jednostki czy instytucje, które należą do Skarbu Państwa, ale nie widzimy żadnych przeszkód, żeby instytucje komercyjne również jakby do tego się przyłączyły. To jest bardziej kwestia – powiedziałbym – chęci i pewnego zainteresowania po stronie tych innych instytucji niż przeszkód, które my tworzymy, bo takich przeszkód nie widzimy. Jakby już teraz zakładamy, że np. w banku można by posługiwać się mTożsamością do identyfikacji.

Kończąc, jeśli chodzi o sytuację z sektorem bankowym, to ta współpraca już istnieje na polu środków identyfikacji. Niemniej jednak mamy też grupy robocze do spraw usług cyfrowych i do spraw tożsamości cyfrowej, w których są przedstawiciele różnych sektorów, w tym również bankowości. Na tych formach, wymieniając się doświadczeniami, jak i też pokazując to, co w danym sektorze się dzieje, gdzieś się wzajemnie inspirujemy i dajemy też tzw. *best practice* do wykorzystania. W szczególności też konsultujemy pewne nasze działania w obszarze UX czy jakby zderzamy, porównujemy z tym, co się dzieje w sektorze bankowym. Tak więc nie mamy żadnych oporów, by czerpać tutaj od najlepszych w zakresie rozwiązań, również komercyjnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo dziękuję. Jeszcze komentarz będzie miała pani przewodnicząca Bubula. Bardzo proszę. Pytanie, tak?

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Właściwie nie komentarz, tylko właśnie pytanie wynikające z tego, co mówił pan minister. Tak praktycznie chciałam zapytać, mianowicie w zakresie tego ujednolicania stron ministerstw.

Odnoszę wrażenie, że wczoraj trochę stałam się ofiarą tego ujednolicenia. Mianowicie szukałam pewnych materiałów źródłowych na stronie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, konkretnie raportu o zatrudnianiu cudzoziemców, z którego spokojnie korzystałam jeszcze kilka miesięcy temu. Łatwo było go znaleźć w nawigacji na starej stronie. Teraz nie sposób dotrzeć do tych materiałów z nowej strony. Nie wiem, czy to jest jakaś taka wpadka jednorazowa, czy też to ujednolicenie i uproszczenie stron ministerstw nie prowadzi czasem do zubożenia zawartości. Poradziłam sobie

z tym, bo weszłam na strony archiwalne. Nie wiem, jak długo to jeszcze będzie wisiało w archiwum. Okrężną drogą, przez bardzo skomplikowane wyszukiwarki dotarłam do tego dokumentu. Niemniej jednak mam pewne obawy, czy nie stało się tak, że wskutek tego uproszczenia i ujednolicenia stron ministerstw nie zgubimy ważnych materiałów, z których do tej pory można było korzystać.

To takie pytanie, tylko nie wiem, czy do właściwej osoby je kieruję, bo od razu się dzielę tym, co może spotkać również innych obywateli, a co spotkało mnie. Gdyby nie to, że tutaj mamy ubogie środki techniczne, to może nawet pokazałabym państwu, jak to wyglądało. Natomiast opowiadam dlatego, że nie mam innej możliwości zgłoszenia tego problemu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Czy są jeszcze jakieś pytania? Jeśli nie ma, to zamykam listę pytań. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MC Karol Okoński:

Tak. Pani przewodnicząca, bardzo dziękuję za ten sygnał. Faktycznie jest tak, że za migrację, za treści, które są migrowane i za decyzje, które treści, w jakiej sekcji, i z potencjalnie jakimi zmianami są umieszczane, odpowiadają poszczególne ministerstwa, więc tutaj się tak bezpośrednio nie odniosę. Raczej potraktowałbym to jednak jako wypadek przy pracy. Na pewno domyślnie zakładaliśmy, że oprócz pewnego porządkowania treści, ale to raczej wpływającego na ułatwienie do nich dostępu, a nie odwrotnie, to generalnie powinna być ta sama zawartość, ewentualnie może z usunięciem pewnych materiałów, które będą uznane za faktycznie już jakby archiwalne, które może już nie mają specjalnych wartości dla...

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Panie ministrze, to był raport z lipca tego roku.

Sekretarz stanu w MC Karol Okoński:

Nie, nie. To na pewno nie jest ten przypadek, tak więc tutaj... Okej, po tym sygnale zwrócę na to uwagę swoimi kanałami. Natomiast, oczywiście, zapewniam, że intencja była taka, żeby ułatwić dostęp, co do zasady przenosząc całość, chyba że były jakieś uzasadnione powody, np. typu dotychczasowe powielenie stron czy jakiś nieprawdziwy opis, żeby przy tej okazji to poprawić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo dziękuję. Zamykam dyskusję. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia.

Zamykam posiedzenie Komisji. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym zapisem jego przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję bardzo.